

WIESŁAW FRANCISZEK MURAWIEC OFM (Kraków)

BERNARDYNKI WARSZAWSKIE (1496–1818)

Według brzmienia nazwy oficjalnej, bernardynki warszawskie¹ były siostrami trzeciego zakonu św. Franciszka, potocznie zaś nazywano je „wdowami i pannami szlacheckimi nie mającymi posagu”² lub krócej – „klaryskami”, od wezwania kościoła, przy którym rezydowały³

W sposobie życia nawiązywały do klasztorów włoskich i niemieckich tercjarek, względnie do niderlandzkich beginek, opartych także na trzeciej regule św. Franciszka. Za swoją założycielkę uważały włoską księżniczkę Angelinę Corbarę, zwaną później matką Angeliną de Marcianis, a w Polsce Anielą de Foligno⁴ (zm. 1435). Wbrew woli ro-

* Poniższy artykuł jest poszerzoną i uzupełnioną wersją rozdziału książki: W. F. Murawiec OFM, *Bernardyni warszawscy*, Kraków 1973. Motywem podjęcia tej tematyki była 400. rocznica trydenckiej reformy ss. bernardynek w Polsce. W przypisach zastosowano następujące skróty:

AAP – Archiwum Archidiecezji Poznańskiej.

ADW – Archiwum Diecezji Warszawskiej.

APBK – Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie.

BJ – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie. Oddział Rękopisów.

BK – Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk.

¹ Pierwsze klasztory Bernardynek w Polsce powstały na terenie Małopolski w drugiej połowie XV wieku. Św. Jan Kapistran tworzył, podczas swego pobytu w Krakowie (1453/1454), kongregacje pobożnych niewiast, oparte na trzeciej regule św. Franciszka z Asyżu. Tę działalność kontynuowali bernardyni polscy. Wspólnotowe życie tych niewiast rozpoczęło się w Krakowie w roku 1456, a pierwszy ich klasztor, św. Agnieszki, powstał w 1459 r. W okresie wprowadzania reformy trydenckiej papież Pius V bullą *Circa pastoralis officii* (1566) wprowadził dla wszystkich grup tercjarek, żyjących wspólnie w swoich domach przy klasztorach bernardyńskich, oraz innych grup nieklauzurowych – klauzurę i uroczyste śluby. Prowincjał bernardynów Benedykt Gąsiorek (Anserinus) wprowadził te postanowienia papieskie w klasztorach polskich bernardynek pod koniec XVI w.

² S. Chodynski, *Kronika klasztoru Panien Bernardynek warszawskich*, „Kwartalnik Teologiczny” 6:1907, s. 51.

³ Nie należy ich mylić z klaryskami, czyli z drugim zakonem, założonym przez św. Franciszka i św. Klarę.

⁴ M. Heimbuher, *Die Orden und Kongregationen der katholischen Kirche*, Bd. 2, Paderborn 1934, s. 13; S. Chodynski, jw., s. 39 n.

dziny zrezygnowała ona ze świeckiej kariery i wraz z innymi damami z wielkich rodów włoskich założyła klauzurowy klasztor w Foligno. Swoimi początkami w Warszawie sięgały bernardynki ostatnich dziesiątków lat XV w. Z końcem XV i na początku XVI w. miały w pobliżu kościoła św. Anny na ówczesnym Czerskim Przedmieściu (dzisiaj Krakowskim) trzy domy. Pierwszy należał do s. Marty Warszawickiej z zapisu niejakej Nickelmonchowej⁵ z roku 1496, drugi był własnością s. Małgorzaty Golińskiej (lub Gołyńskiej) z około 1509 r.⁶, a trzecim dysponowała w 1512 r. zakonnica mieszczańskiego pochodzenia Anna Loszka⁷. Tylko o domu Golińskiej wiadomo, że był rezydencją zamieszkałą przez kilka zakonnice, których „starszą” w 1514 r. była Elżbieta Gołyńska⁸. Był to okres tworzenia się formalnej społeczności tego klasztoru Bernardynek, dlatego nie jest wykluczone, że Warszawicka i Loszka mieszkały jeszcze oddzielnie w swoich własnych domach. Jeszcze bowiem w 1512 r. na Krakowskim Przedmieściu znano dom pod nazwiskiem Warszawickiej, a s. Loszka w tym samym roku zobowiązała radę miejską, żeby na wypadek jej śmierci nie dawała domu osobom duchownym, ani komukolwiek ze szlachty, ale sprzedała go osobie pochodzenia mieszczańskiego. Ten separatyzm Loszki załagodzili dopiero bernardyni, którzy sprawili, że w 1518 r. ona sama zmieniła swą decyzję i plac po spalonym domu im właśnie ofiarowała⁹. Sama zaś przystąpiła zapewne do grupy niewiast, skupionej wokół Golińskiej. Taki krok Loszki byłby zresztą usprawiedliwiony ówczesnymi stosunkami społecznymi w Warszawie, których rozwój z początkiem XVI w. szedł w kierunku zmniejszania dystansu między szlachtą a bogacącym się miejskim patrycjatem¹⁰. W związku z tym pierwszy klasztor Bernardynek w Warszawie, w zasadzie przeznaczony dla szlachcianek, przyjmował także córki bogatego mieszczaństwa.

II

Stan prawny klasztoru Bernardynek warszawskich został uregulowany w połowie XVI w. W roku 1548 zwróciły się one do prowincjała

⁵ *Księga radziecka miasta Starej Warszawy*, wyd. A. W o l f, t. 1, Warszawa 1963, s. 111 nn., 353, 357

⁶ K. K a n t a k, *Bernardyni polscy*, t. 1, Lwów 1933, s. 267.

⁷ *Księga radziecka...*, s. 285 n., 979.

⁸ K. K a n t a k, jw., s. 267 n.

⁹ *Księga radziecka...*, s. 285 n., 979. Annę Loszkę, jako założycielkę pierwszego klasztoru Bernardynek w Warszawie w roku 1521 wymienia też rękopis bernardynski z końca XVI wieku, zatytułowany: *Topographia specialis [...]* (APBK rkp. M-2, k. 49v).

¹⁰ Zwiększał się natomiast dystans między bogacącym się mieszczaństwem, a tzw. pospólstwem; zob. T. S t r z ę b o s z, *Tumult warszawski 1525 r.*, Warszawa 1959, *passim*.

bernardynów Feliksa z Kościana, żeby objął nad nimi opiekę jako nad zrzeczeniem sióstr trzeciego zakonu św. Franciszka z Asyżu¹¹. Początkowo prowincjał się wzbraniał, ale dzięki protekcji znacznych dobrodziejów przyjął ich klasztor do prowincji, wyznaczając spowiednika i nakazując żyć według reguły trzeciego zakonu. W roku 1554 otrzymały konstytucje św. Jana Kapistrana¹², a ponieważ nie posiadały własnego kościoła, przychodziły codziennie do kościoła św. Anny przy Krakowskim Przedmieściu. Tutaj w czasie chórowego brewiarza braci oraz mszy konwenckiej odmawiały oficjum o Najśw. P. Maryi i psalmy pokutne, a w poniedziałki i wtorki oficjum za zmarłych. Poza tym odwiedzały chore kobiety i uczestniczyły w pogrzebach. Ważną kartą ich działalności było wychowywanie dziewcząt szlacheckich, które im chętnie powierzano¹³. Do swojej społeczności mogły przyjmować postulanki, które ukończyły trzydziesty rok życia, cieszyły się dobrą sławą i posiadały przynajmniej minimum wymaganego posagu¹⁴. Na czele klasztoru stała przełożona, zwana starszą, oraz wikaria, jej zastępczyni. Co pewien czas odbywały kapituły klasztorne pod przewodnictwem kustosza konwentu bernardynów św. Anny lub swojego spowiednika.

Bernardynki, wzorem męskiego klasztoru, nie przyjmowały w zasadzie uposażeń w postaci wsi¹⁵, ale czerpały dochody z pracy rąk, kwesty, z ofiar za modlitwy przy zmarłych, a później także z domów czynszowych, których budową zajął się ich dobrodziej, kanonik warszawski Daniel Zaręba¹⁶. Trzy jego rodzone siostry: Apolonia, Anna i Katarzyna z Rawy były bernardynkami już około 1558 r.¹⁷ Nic wszakże nie wiadomo, żeby opieka kanonika Zaręby nad klasztorem

¹¹ APBK rkp. W-25: *Annalium polono-seraphicum*, tomus 2 [...] opera Joannis Kamiński, 1598–1726, s. 434.

¹² A. B r y k c z y ń s k i, *Kilka słów o klasztorze PP. Bernardynek warszawskich*, „Przegląd Katolicki” 5:1900, s. 67. Autor przytacza tu m. in. polskie tłumaczenie nie znanej skądinąd części *Kroniki warszawskich bernardynek*.

¹³ APBK rkp. M-2: *Topographia specialis...*, k. 49v.

¹⁴ APBK rkp. 97: *Konstytucje, przywileje i inne pisma dotyczące zakonów św. Franciszka [...] przez br. Bartłomieja z Bydgoszczy w R.P. 1500 spisane*, k. 156.

¹⁵ Pierwsze znaczniejsze odejście od tej zasady stanowił posag Aleksandry Bartnickiej, przekazany w roku 1553 w formie posiadłości ziemskiej Łaski pod Warszawą. Zapis ten został potwierdzony przez króla Zygmunta Augusta. W tymże roku zezwolił on bernardynkom na zajęcie części drogi publicznej w celu poszerzenia ich domu zakonnego; zob. S. C h o d y ń s k i, jw., s. 40 n.

¹⁶ W roku 1564 bernardynki miały już około dziesięciu domów czynszowych, stanowiących ważne źródło dochodowe. Uległy te domy wyburzeniu w roku 1643 z rozkazu króla Władysława IV w związku z budową i umiejscowieniem kolumny Zygmunta III. Bernardynki otrzymały jednak hojne odszkodowanie; zob. W. K o r o t y ń s k i, *Warszawa*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 13, Warszawa 1893, s. 68; A. B r y k c z y ń s k i, jw., s. 69.

¹⁷ S. C h o d y ń s k i, jw., s. 45; BJ rkp. 6948 II: W. K n a p i ń s k i, *Wypisy z akt konsystorza warszawskiego* (liber 39, f. 74), k. 414.

Bernardynek¹⁸ wychodziła poza troskę o materialne zaopatrzenie. Sprawy duchowe i organizacyjne należały do prowincjała bernardyńców, warszawskiego kustosza oraz ich spowiednika. Im to właśnie przypadł w udziale trudny obowiązek reformy bernardynek, postulowany bullą papieża Piusa V w roku 1566. Na przeszkodzie reformy w warszawskim klasztorze sióstr stanął początkowo brak własnego kościoła oraz niechęć bernardynek do wprowadzenia klauzury, w związku z czym nie można było na razie wprowadzić w życie zasadniczych punktów reformy. Dopiero na kategoryczne wezwanie nuncjusza Aldobrandiniego w 1589 r., prowincjał bernardyńców Benedykt Gąsiorek przystąpił do dzieła. Po zreformowaniu konwentu św. Agnieszki w Krakowie w 1594 r., po reformie bernardynek lwowskich przybył Gąsiorek w 1595 r. z wizytą do Warszawy. Jednak wpływowe bernardynki sprawiły, że oficjał Dzierżanowski nie chciał początkowo ogłosić bulli papieskiej. Wtedy prowincjał zaprotestował, w czym poparł go sekretarz królowej Anny Jagiellonki, kanonik Andrzej Barski¹⁹. Protest odniósł natychmiastowy skutek. W dniu 26 sierpnia 1595 r. prowincjał Gąsiorek w towarzystwie delegata biskupiego i kustosza kapituły kolegiackiej Andrzeja Barskiego, definitora Ambrożego z Mogilna, gwardiana warszawskiego klasztoru Bernardyńców Fabiana z Krobi oraz spowiednika sióstr (nie znanego z imienia) Domańskiego przybył do klasztoru Bernardynek i wyjaśnił treść bulli papieskiej, wzywając zakonnice do złożenia uroczystych ślubów²⁰. Dziewięć sióstr na około dwadzieścia wyraziło zgodę na śluby i wkrótce potem rozpoczęto realizację drugiego punktu reformy – wprowadzenia klauzury²¹. W związku z tym rozpoczęto w 1609 r. budowę kościoła, którą ukończono w 1617 r. dzięki ofiarności króla Zygmunta III oraz wojewody mazowieckiego Stanisława Warszyckiego²². Kościołowi nadano wezwanie św. Klary²³ i dopiero wtedy zaprowadzono w klasztorze Bernardynek ścisłą klauzurę.

¹⁸ Por. K. K a n t a k, jw., s. 268; S. C h o d y ń s k i, jw., s. 45.

¹⁹ K. K a n t a k, jw., t. 2 s. 263.

²⁰ Tamże.

²¹ APBK rkp. W-30: *Chronologica provinciarum relatio*, 1454–1604, s. 277

²² W K o r o t y ń s k i, jw., s. 49; BJ rkp. 6948 II, k. 410.

²³ Istnieje pewna rozbieżność w relacjach co do wezwania kościoła Bernardynek warszawskich. J. Kamiński nazwał go kościołem św. Michała, natomiast J. Łukaszewicz (zob. niżej) nadał mu wezwanie Wniebowzięcia NMPanny. Większość autorów uważa, że kościół był pod wezwaniem św. Klary. Por. A. G i e y s z t o r, S. H e r b s t, E. S z w a n k o w s k i, *Kształty Warszawy*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 9:1947, s. 183; K. K a n t a k, jw., t. 2 s. 363; J. Ł u k a s z e w i c z, *Krótki opis historyczny kościołów parafialnych, kaplic, klasztorów [...] w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 3, Poznań 1863, s. 90; *Pamiętki starej Warszawy na wystawie urządzanej staraniem T.O.N.Z.P.*, Warszawa 1911, s. 41; A. W e j n e r t, *Starożytności warszawskie*, t. 6, Warszawa 1858, s. 1; BJ rkp. 6948 II k. 410; APBK rkp. W-24, s. 359; rkp. W-25, s. 434; rkp. W-66: *Archivum conventus*, 1454–1808, s. 204.

III

Oficjalne przeprowadzenie reformy przez prowincjała Gąsiorka w Warszawie stwarzało jednak nowe problemy. Siostry niechętnie reformie zamieszkały oddzielnie i usilnie zabiegały o potwierdzenie swego stanu, jako zrzeszenia tercjarek świeckich bez klauzury. Nie przyjęły nawet nowego określenia „bernardynki” względnie „klaryski”, ale trwały przy dawnym: „wdowy i panny szlacheckie bez posagu”, aczkolwiek nadal nazywano je, jak dotąd, bernardynkami, na równi z siostrami reformowanymi²⁴. Znajdowały się w dość trudnych warunkach, gdyż na mocy reformy wszystkie dotychczasowe ich nadania zostały oblatowane w księgach grodzkich m. Warszawy (1613) na rzecz „panien zwanych bernardynkami”, z wyraźnym podkreśleniem, iż były to niegdyś nadania i przywileje „wdów i panien szlacheckich”²⁵. Niereformowane bernardynki musiały w związku z tym organizować na nowo swoje uposażenie. Bernardyni warszawscy pośpieszyli im z pomocą w uregulowaniu stanu prawnego, a mieszkający w klasztorze warszawskim definitór generalny, Marian Postękałski, wziął je w obronę przed nuncjuszem, który zabronił im przyjmować postulanki. Postękałski udał się w 1603 r. na kapitułę generalną zakonu do Rzymu, gdzie otrzymał wyjaśnienie generała zakonu Franciszka Susa de Toledo, że tercjarki, mieszkające we wspólnym domu, ale bez ślubów uroczystych i klauzury, nie są zakonnicami, lecz osobami świeckimi. W związku z tym nie są związane bullą papieża Piusa V ani regułą bernardynek, zatwierdzoną przez papieża Leona X. Mogły więc spokojnie przyjmować nowe kandydatki²⁶.

Postękałski po powrocie z kapituły generalnej przedłożył nuncjuszowi wspomniane tłumaczenie i powołał się na prawne rozstrzygnięcie identycznej sprawy przez sławnego hiszpańskiego kanonistę, Navarrusa (M. Azpilcueta), dla tercjarek hiszpańskich²⁷. W ten sposób sprawa wdów i panien została ostatecznie uregulowana. Opieka duszpasterska bernardynów nad nimi nie różniła się w zasadzie niczym od duszpasterstwa dla osób świeckich, gdyż wdowy i panny szlacheckie przychodziły w dalszym ciągu do kościoła św. Anny i odprawiały w nim, jak dawniej, swoje modły. Jednak o ich istnieniu po „potopie szwedzkim” już nic nie wiadomo. Być może, iż niektóre z nich poniosły śmierć w gruzach swego klasztoru, położonego poniżej kościoła Bernardynek klauzurowych, a ocalała reszta już nie próbowała zaczynać na nowo życia wspólnego. Należący do nich ogród przeszedł na własność Pałacu Pod Blachą²⁸.

²⁴ A. Wejnert, jw., s. 7n.

²⁵ S. Chodyński, jw., s. 51 n.

²⁶ APBK rkp. W-24: *Annales FF. Minorum* [...], 1237–1627, s. 358 n.

²⁷ APBK rkp. W-30 s. 357

²⁸ A. Wejnert, jw., s. 6.

IV

Obok duszpasterstwa nadzwyczajnego, w rodzaju reformy i regulowania stanu prawnego sióstr, miały one zapewnioną posługę zwyczajnego duszpasterstwa ze strony męskiego zakonu. Polegała ona na corocznej wizytacji prowincjalnej, połączonej z wyborem nowej przełożonej, a przede wszystkim na opiece duchowej za pośrednictwem wyznaczanego co roku spowiednika. Urząd ten w warszawskim klasztorze był aktualny jeszcze przed poddaniem się sióstr pod jurysdykcję prowincjała. Był nim początkowo wikariusz klasztoru. W czasie organizowania klasztoru sióstr w drugim dziesiątku XVI w., pierwszym spowiednikiem, wymienionym przez nekrolog, był Sebastian z Paczyny²⁹ (zm. ok. 1522). Na jego przykładzie widać, że przy obsadzaniu tego urzędu kierowano się względem na wiek i doświadczenie. Sebastian bowiem był najpierw gwardianem w wielu klasztorach, a zatem był zakonikiem starszym i doświadczonym.

Zgodnie z konstytucjami Ludwika de la Turre i Władysława z Gielniowa z 1488 r. oraz innych uchwał kapitulnych, spowiednik sióstr nie mógł sprawować równocześnie funkcji kapelana³⁰. Miał być wyłącznie ojcem duchownym klasztoru zakonnic z prawem napominania swych penitentek w sprawach związanych z życiem we wspólnocie zakonnej. Kary zewnętrzne należały do kompetencji przełożonej. W związku z wprowadzeniem uchwał soboru trydenckiego, gwardian miał obowiązek wyznaczać siostronom trzy razy w roku spowiednika nadzwyczajnego. Poza tym, wzorem braci zakonnych, miały siostry przystępować do komunii raz na dwa tygodnie³¹, a spowiadać się nie częściej niż raz w miesiącu³². Swoją wdzięczność spowiednikowi miały okazywać przez dostarczanie mu raz na trzy lata nowego płaszcza zakonnego (peleryny), habitu i tuniki. Obowiązki kapelana, a więc odprawianie mszy i innych nabożeństw należały w zasadzie do księdza diecezjalnego (tzw. *lector missarum*), a tylko w wyjątkowych okolicznościach mógł go zastępować spowiednik³³. Jeśli chodzi o bernardynki warszawskie, brak jakiegokolwiek wzmianki o tego rodzaju kapelanach pozwala przypuszczać, iż praktyka w tym wypadku odbiegała od przepisów prawa³⁴. Spowiednik bernardynek, przynajmniej w XVII i XVIII w. spełniał także obowiązki kapelana. Z wieku XVI, oprócz

²⁹ APBK rkp. W-20: *Incipit cathalogus fratrum: mortuorum [...] per Innocentium a Costen [...], 1453–1683*, s. 34.

³⁰ K. K a n t a k, jw., t.1, s. 262; BK rkp. 97, k. 152v.

³¹ BK rkp. 82: *Bernardyni. Constitutiones provinciales*, 1532–1617, k. 43v.

³² BK rkp. 97 k.156v.

³³ K. K a n t a k, jw., t. 1, s. 263.

³⁴ APBK rkp. W-7: *Akta prowincji wielkopolskiej bernardynów [...], 1701–1786*, k. 93; rkp. W-66 s. 299. Zezwolenie kapituły prowincjalnej bernardynów z roku 1648 dotyczyło pięciu mszy tygodniowo w intencjach sióstr. Te msze były odprawiane przez spowiednika bernardynek w kościele św. Klary.

wspomnianego Sebastiana z Paczyny, znamy jeszcze jednego spowiednika bernardynek warszawskich, wspomnianego już Domańskiego (ok. 1595).

Nieco więcej szczegółów o spowiednikach dostarczają nam akta prowincji bernardynów z drugiej połowy XVII w. Otóż w tym czasie z reguły zmieniano ich co roku, a kaznodzieja zastępczy (tzw. popołudniowy) kościoła św. Anny głosił także konferencje dla sióstr³⁵. W XVIII w. na urzędzie kaznodziei sióstr wyróżnili się: Franciszek z Bydgoszczy (1692)³⁶, Marian z Nowego³⁷, Jan Kapistran z Krotoszyńska (1707)³⁸ i Antoni Dembowski (1708)³⁹. Poczynając od roku 1710, daje się zauważyć spadek gorliwości w obsadzaniu stanowisk spowiedników i kaznodziejów dla sióstr. Przejawiało się to w mianowaniu tylko jednego spowiednika dla obu żeńskich klasztorów bernardynek⁴⁰, a w miejsce specjalnego kaznodziei wysługiwno się niekiedy studentami teologii z klasztoru Św. Anny, jak to miało miejsce np. w roku 1734 oraz w latach 1749–1750⁴¹. Do najbardziej zasłużonych spowiedników w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku należy zaliczyć Michała Zaborskiego (1665)⁴², Wincentego Kubickiego (1674)⁴³, Franciszka z Piotrkowa (1702)⁴⁴, Bonawenturę Kopaczewskiego (1737)⁴⁵, Jana Olszanowskiego (1741)⁴⁶, Piotra Czaplickiego (1758–1764)⁴⁷ i Mariana Lammschesta (1780–1786)⁴⁸.

Oprócz spowiedników, kierownictwem sióstr zajmowali się także przełożeni klasztoru św. Anny, co widać na przykładzie Mikołaja Dunieckiego, spowiednika sióstr w Poznaniu, który zajmował się organizowaniem wśród nich bractwa czyścicowego. Rzeczony bractwo zostało przezeń przeszczepione także do klasztoru warszawskich bernardynek w czasie przełożęństwa Dunieckiego w Warszawie (1771–1772)⁴⁹. Można stąd wnosić, że również inni przełożeni klasztoru brali na sie-

³⁵ APBK rkp. W-5: *Akta prowincji wielkopolskiej* [...], 1583–1710, s. 224; rkp. W-7 k. 42v, 53 n., 59.

³⁶ APBK rkp. W-5, s. 224 n.

³⁷ APBK rkp. W-7 k. 43v.

³⁸ Tamże, k. 54.

³⁹ Tamże, k. 58 n.

⁴⁰ APBK rkp. W-6: *Akta provinciae* [...], 1710–1741, s. 990–1350; rkp. W-7 k. 68v–225, 305–580.

⁴¹ APBK rkp. W-6 s. 1045 n.; rkp. W-7 k. 336 n, 344 n.

⁴² PBK rkp. W-3: *Acta provinciae* [...], 1665–1671, s. 14.

⁴³ APBK rkp. W-4: *Acta provinciae* [...], 1671–1677, s. 11 (II).

⁴⁴ APBK rkp. W-5 s. 366, 664.

⁴⁵ ADW rkp. F 417 688: *Liber fratrum novitiorum* [...], 1725–1795, s. 12.

⁴⁶ Tamże, s. 18.

⁴⁷ APBK rkp. W-7 k. 377v, 396, 403, 444, 456 n., 476, 484 n.

⁴⁸ APBK rkp. W-7 k. 535, 536, 555, 569, 570, 579, 580.

⁴⁹ M. Duniecki, kustosz warszawskiego klasztoru Bernardynów, uwięziony w roku 1772 w Łowiczu za kontakty z konfederatami barskimi, przygotował do druku i wydał w roku 1773 w Poznaniu książeczkę pt. *Bractwo duchowego politowania*; zob. A. B r y k c z y ń s k i, jw., s. 69; APBK rkp. W-7 k. 466, 467, 453, 466–477v, 475.

bie niektóre czynności kapelanów sióstr. Poza tym gwardiani bardzo często przewodniczyli kapitułom klasztorным bernardynek. Wszystko to razem pozwalało przełożonym podtrzymywać kontakty z wpływowymi rodzinami niektórych sióstr, o czym nadmienialiśmy już na innym miejscu. We wszystkich ważniejszych sprawach sióstr decydował prowincjał. Takim ostatnim aktem jurysdykcji prowincjała bernardyńców nad warszawskimi bernardynkami, przed zniesieniem ich klasztoru, było zezwolenie na wydzierżawienie kamienicy księciu Józefowi Poniatowskiemu w roku 1811⁵⁰.

Już w roku 1809 zamieniono klasztor Bernardynek warszawskich na magazyn, a siostry umieszczono w Marywilu razem z kanoniczkami. Ostateczna kasata ich klasztoru i kościoła nastąpiła w roku 1818, kiedy umieszczono w jego murach szkołę muzyczną, a w roku 1830 – koszary wojskowe. W roku 1843 rozebrano kościół i klasztor w związku z budową Zjazdu do Wisły⁵¹.

THE BERNARDINE SISTERS IN WARSAW (1496–1818)

S u m m a r y

The Bernardine sisters in Warsaw were a female members of Third Order of St. Francis of Assisi and they had monasteries placed in proximity of Bernardine friers' churches. Theirs religious homes was erected following the exemple of the first italian nunnery under the name of blessed Angelina of Marscianis (†1435) in Foligno. The first religious home of Bernardine nuns in Poland was bilt in Cracow in the fifties of XV century, it was mentioned in documental (1514) as the monastery with full rights and its Mother Superior was Elisabeth Golińska. The first sisters was recruited from the nobility and the townpeople and they was depended on Bernardine friers' provincial. They was visited and reformed by provincial B. Gąsiorek at the last years of XVI century. They accepted then monastic enclosure (1595), but there were a few of nuns, who didn't accept the enclosure and inhabited in theirs own home as secular women under the name "the noble descent widows and virgins" The Bernardine reformed sisters had instead own church under the title of St. Clara founded by Stanisław Warszewicki (1617). The community of Bernardine nuns in Warsaw existed only until year 1818, when theirs monastery and church were dissolved.

⁵⁰ APBK rkp. W-18a: Kopiarz pism i dziennik czynności kancelarii prowincjała [...], 1809–1817, s. 166.

⁵¹ W. K o r o t y ń s k i; jw., s. 49; F. M. S o b i e s z c z a ń s k i, *Rys historyczno-statystyczny miasta Starej Warszawy*, Warszawa 1848, s. 332, 333; *Sześćioletnia korespondencja władz duchownych z rządem świeckim Księstwa Wsrzawskiego [...]* do druku podana w 1816 r., [Warszawa] 1816, s. 291. Szkołę muzyczną w Warszawie wymienia również: J. S i w k o w s k a, *Życie miasta Warszawy 1810–1830*, [w:] *Warszawa, miasto Chopina*, Warszawa 1950, s. 64.